VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny**
(nr 172)
z dnia 15 stycznia 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 172)

15 stycznia 2019 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Bożeny Borys-Szopy (PiS),** przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz ustawy – Prawo o ruchu drogowym (druk nr 2523).

– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw (druk 2671).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Zieleniecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Jan Józef Kasprzyk** szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wraz ze współpracownikami, **Piotr Wojciechowski** główny ekonomista w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami, **Henryk Kalinowski** prezes Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych wraz ze współpracownikami, **Tomasz Przybysz-Przybyszewski** członek zarządu Fundacji Integracja, **Mieczysław Pogodziński** wiceprezes Związku Sybiraków, **Mieczysław Cybulski** wiceprzewodniczący Rady Naczelnej Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych wraz ze współpracownikami, **Kazimierz Potocki** prezes Związku Represjonowanych Politycznie Żołnierzy-Górników wraz ze współpracownikami, **Ryszard Ostrowski** przedstawiciel Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, **Wojciech Olenderek** wiceprezes Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Włodzimierz Cieszkowski** prezes Krajowego Związku Byłych Żołnierzy Sił Zbrojnych na Zachodzie.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Lipski, Brygida Śliwka, Małgorzata Cholewa, Monika Biała** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Urszula Sęk, Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dobry wieczór. Witam na kolejnym posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Pozwolą państwo, że w imieniu całej Komisji przywitam serdecznie pana ministra Marcina Zelenieckiego z Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami. Witam również szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych pana ministra Jana Kasprzyka. Serdecznie witam wszystkich przedstawicieli organizacji kombatanckich oraz senatora Jana Rulewskiego, sprawozdawcę projektu.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Czy jest sprzeciw wobec zaproponowanego porządku? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny. Przechodzimy do jego realizacji. Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz ustawy – Prawo o ruchu drogowym obejmuje wystąpienie wnioskodawcy oraz ogólną dyskusję na temat założeń projektu. Zatem oddaję głos panu senatorowi Janowi Rulewskiemu. Bardzo proszę, panie senatorze.

Senator Jan Rulewski:

Dziękuję za zaproszenie i możliwość uczestnictwa w pracach nad inicjatywą Senatu, o której wspomniała pani przewodnicząca. Cieszę się, że biorę udział w posiedzeniu, w towarzystwie działaczy związków kombatanckich. Myślę, że przedstawiciele rządu będą przychylni inicjatywie, podobnie jak w Senacie.

Czego dotyczy inicjatywa? Zrodziła się prawie rok temu, w marcu, na kanwie listów, skarg i próśb pisanych do Rzecznika Praw Obywatelskich, w których kombatanci *in gremio* wyrażali opinie na temat znowelizowanych ustaw dotyczących ruchu drogowego oraz uprawnień dla osób niepełnosprawnych do wykorzystywania miejsc postojowych przy pomocy kart parkingowych. Sejm, zmieniając ustawy najpierw w 2013 r., a później w 2014 r., pominął kombatantów przekazując uprawnienia (nie mylić z przywilejami). Jak wiadomo, najpierw Sejm, a potem Senat zatwierdzając ustawę kierował się wystąpieniami lub wnioskami Rady Europejskiej, Parlamentu Europejskiego, w którym zgodnie orzeczono, że na obszarze całej Unii Europejskiej będą obowiązywały jednakowe uprawnienia dla osób niepełnosprawnych w stopniu znacznym lub umiarkowanym. Dyrektywy pomijały w swojej treści środowiska kombatanckie.

Mimo, że kombatanci, którzy jednocześnie posiadają świadectwa znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności (chodzi oczywiście o inwalidów) zachowali te uprawnienia, okazało się, że w nowelizacjach pominięto niewielką, ale ważną grupę, czyli weteranów wojennych. Przypominam, że to jest grupa obejmująca wszystkie osoby, które walczyły z bronią w ręku od 1944 r. do 1963 r. Rzecznik Praw Obywatelskich w Senacie, zwłaszcza w Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, podjął inicjatywę na rzecz opracowania projektu uchwały. Uchwała procedowana w Senacie odbiegała zakresem podmiotowym od wystąpienia Rzecznika. Przypominam, że poprzednie dotyczyło tylko kombatantów, którzy nie legitymowali się znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, dodatkowo posiadającym wady kończyn. Zatem uchwała Senatu ograniczyła się wyłącznie do weteranów nieposiadających tego świadectwa. Jednakże, na podstawie art. 19 Konstytucji RP uważali, że mimo wszystko powinni być traktowani w sposób szczególny.

Wobec powyższego, obecny projekt ustawy zakłada przywrócenie tych praw. Podobnie jak w przypadku osób niepełnosprawnych w stopniu znacznym i umiarkowanym, ustawa przywraca prawo do korzystania z miejsca parkingowego oznaczonego niebieskim kolorem oraz umożliwia poruszanie się po drogach, na których obowiązuje zakaz ruchu lub postoju. To są dwa istotne postanowienia tej ustawy. Oczywiście, korzystanie z tych uprawnień będzie polegało na przedstawieniu specjalnej karty ze zdjęciem przypisanej do samochodu.

Podkreślam to, gdyż w trakcie prac nad ustawą padały różne opinie, na ogół zgodne, że trzeba podjąć nowelizację. Były jedynie dyskusje o charakterze technicznym, np. czy legitymacja powinna posiadać zdjęcie, czy nie wystarczy legitymacja kombatancka, która podkreśla przynależność do stowarzyszenia weteranów. W efekcie uzgodniono tekst, który państwo mają przed sobą. Ustawa jest zgodna z opiniami rządu, przedstawicielami ministerstw, a także środowisk kombatanckich, zwłaszcza weteranów. Senat będzie niezmiernie usatysfakcjonowany przyjmując uwagę pani przewodniczącej. Jednakże uważam, że z czterech projektów, które mają być procedowane w Senacie, niebudząca wątpliwości inicjatywa przedstawiana obecnie powinna być rozpatrzona w pierwszej kolejności. Nie wyobrażam sobie, aby nie została uchwalona podczas tej kadencji. Powiem więcej – w tym kwartale, gdyż taka jest konstrukcja tego wystąpienia.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję, panie senatorze. Otwieram dyskusję. Czy pan minister Zieleniecki chce zabrać głos? Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Rada Ministrów przygotowała formalne stanowisko do senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego. To stanowisko zostało przesłane na ręce Marszałka Sejmu w dniu 20 września 2018 r.

Jeśli chodzi o opinię Rady Ministrów, przywołujemy przede wszystkim przepis art. 19 Konstytucji RP, który zobowiązuje Rzeczpospolitą Polską do otaczania specjalną opieką weteranów walk o niepodległość, zwłaszcza inwalidów wojennych. Jeżeli chodzi o ocenę rozwiązań zaproponowanych w senackim projekcie ustawy, jest ona pozytywna. Zwra-

camy uwagę, że zmiany zawarte w tym projekcie prowadzą nie tylko do zlikwidowania niekorzystnego stanu prawnego dla członków Korpusu Weteranów, którzy utracili prawo do karty parkingowej w wyniku wejścia w życie ustawy nowelizującej, ale także spowodują, że wszyscy członkowie Korpusu Weteranów, niezależnie od stopnia niepełnosprawności, uzyskają analogiczne uprawnienia, z jakich korzystają osoby niepełnosprawne, legitymizujące się kartą parkingową.

Zwracamy również uwagę na bezterminowość wydawania karty kombatanta członkom Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość RP i zwolnienie z opłat za jej wydanie. Wprowadzenie tych zasad należy uznać za zniesienie barier przy korzystaniu z nowo przyznanego uprawnienia. Rada Ministrów oszacowała również skutki finansowe wprowadzenia w życie proponowanych regulacji. Wydatki zostały oszacowane przy założeniu, że nie wszyscy, spośród 25 tys. członków Korpusu Weteranów, skorzystają z tego uprawnienia. Tutaj przyjęliśmy za podstawę liczbę 4 tys. osób. Wydatki zostały oszacowane na poziomie 84 tys. zł. Na wydatki składają się koszty wydrukowania blankietów karty kombatanta oraz koszty ich wysyłki. Gdyby z uprawnień skorzystali wszyscy członkowie Korpusu Weteranów w liczbie 25 tys., koszty mogłyby być wyższe.

Konkludując, Rada Ministrów popiera senacki projekt ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję. Teraz zapytam pana ministra Kasprzyka, czy również chce zabrać głos? Bardzo proszę.

Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, pan minister Zieleniecki ujął już rzecz w sposób kompleksowy. Od początku wspieraliśmy projekt nowelizacji, który wyszedł z Senatu, zakładając i przyjmując szacunek, że spośród 25 tys. osób, które należą do Korpusu Weteranów, docelowo z kart skorzysta około 4 tys. osób. Oczywiście, to są szacunki, ale wynikają one z rozeznania, które posiadamy.

Dodam tylko, że projekt był przekazany i przesłany do najważniejszych związków i organizacji kombatanckich. Przykładowo, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej wyraził uznanie odnośnie do inicjatywy, Związek Inwalidów Wojennych również nie wniósł uwag do projektu ustawy. Projekt był także przedmiotem obrad Rady do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, która działa przy szefie UdSKiOR i zrzesza przedstawicieli najważniejszych środowisk kombatanckich. Również został on przyjęty z dużym uznaniem.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję. Kto z pań i panów posłów chce zabrać głos? Proszę bardzo, pan poseł Piechota.

Poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Nie ma wątpliwości, że osobom zasłużonym dla naszej wolności należy się szczególne traktowanie. Trzeba szukać rozwiązań, które będą pomocne dla takich osób w życiu codziennym. Natomiast rozwiązanie zaproponowane przez Senat wymaga dokładnej analizy, ponieważ w szczegółach tkwi zdolność do rzeczywistego wdrożenia rozwiązań. Senacki projekt ustawy mówi o kierującym pojazdem, a karty parkingowe przyznawane są osobom, które potrzebują pomocy. Czy taka osoba musi kierować pojazdem, żeby otrzymać kartę, czy chodzi o sytuację, w której jest ona przewożona autem przez kogoś bliskiego lub kogokolwiek?

W ustawie z 2013 r. o karcie parkingowej mówimy, że jest to uprawnienie dla osoby, a nie karta wydawana na pojazd. Zatem uprawniona osoba może jechać dowolnym pojazdem. Karta nie jest związana z pojazdem. Osoba nie musi prowadzić samochodu, żeby mogła skorzystać z uprawnień. Człowiek może być niezdolny do kierowania pojazdem, ale chodzi o możliwość podjechania jak najbliżej miejsca, do którego zmierza dana osoba. Zatem to wymaga szczegółowego rozwiązania i innego zapisu, aby w praktyce mogło funkcjonować.

Po drugie, wydaje się, że pan senator Rulewski nie zna historii karty parkingowej i szczegółów jej wdrażania. Karta parkingowa w obecnym formacie została wprowadzona ponad 20 lat temu. Natomiast w 2013 r. nowelizowaliśmy przepisy, dostrzegając, że karta parkingowa ma coraz mniejsze praktyczne znaczenie, ponieważ wydawały ją powiaty drukując na drukarkach w starostwach. Każdy drukował ją w odmienny sposób i nikt nie wiedział, ile kart parkingowych funkcjonuje w skali kraju. W związku z tym, kart było tak dużo, że osoba, która naprawdę potrzebowała zaparkować, nie była w stanie znaleźć odpowiedniego miejsca. Karty rozchodziły się bardzo szeroko do wielu osób. Zakres uprawnionych został tak szeroko określony, że w zasadzie każda osoba, nawet o lekkim stopniu niepełnosprawności, mająca problem w poruszaniu się (niepełnosprawność związana z narządem ruchu), mogła otrzymać taką kartę.

Zatem nie wymyśliliśmy nic nowego. Natomiast, Parlament Europejski zaproponował jednolity wzór karty parkingowej, aby wszystkie służby weryfikujące ludzi mogły łatwo rozpoznać, że jest to odpowiednia karta uprawniająca konkretną osobę, podróżującą samochodem do określonych zachowań. W moim przekonaniu warto rozważyć, czy należy zachować wzór karty parkingowej, który jest znany policji, straży gminnej lub miejskiej. To są służby, które potrafią łatwo zweryfikować, czy pojazdem jedzie osoba rzeczywiście do tego uprawniona, a nie ktoś inny. Niestety, zauważam, że ostatnio zaczęły pojawiać się wsuwane za przednią szybę samochodu różnego rodzaju inne dokumenty, legitymacje, np. rencisty. Oczywiście straż miejska lub policja wiedzą, że to nie jest karta parkingowa i mogą reagować wobec osoby parkującej na specjalnie wydzielonym miejscu, mimo iż nie posiada ona karty parkingowej. Dlatego w moim przekonaniu warto rozważyć, aby uprawnienie było powiązane z jednolitym wzorem, żeby nie było wątpliwości, iż osoba posługująca się kartą ma do niej prawo.

Ostatnia kwestia, którą trzeba rozważyć, to okres ważności uprawnienia do parkowania. Karta kombatanta jest wydawana na zawsze. Nie podlega potrzebie ponownego weryfikowania. Dlaczego wprowadziliśmy okres ważności przy kartach parkingowych? Służby weryfikujące osoba uprawnione coraz częściej ustalały, że niektórzy posługują się kartą parkingową osoby już nieżyjącej. Niestety istnieje ryzyko, że na osiedlach mieszkaniowych, gdzie bardzo trudno zaparkować samochód wieczorem, będzie możliwość posługiwania się kartą osoby bliskiej, również nieżyjącej. Niestety, w praktyce istnieje takie ryzyko. Stąd pojawił się okres 5 lat, po którego przeminięciu, należy potwierdzić, że dana osoba potrzebuje takiego uprawnienia i wtedy można odnowić kartę. Dlatego zwracam się z wnioskiem o skierowanie projektu do podkomisji, żebyśmy mogli przedyskutować szczegółowo wszystkie elementy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Myślę, że wspólnymi siłami znajdziemy najlepsze rozwiązanie, najszybciej jak będzie to możliwe. Czy ktoś chce jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. Zamykam dyskusję. Stwierdzam zamknięcie pierwszego czytania. Stwierdzam ponadto, że nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne.

Szanowni państwo, w dniu 19 lipca 2016 r. Komisja skierowała do podkomisji stałej do spraw polityki społecznej poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw zawartych w druku nr 428. Podkomisja przyjęła wniosek o odroczeniu prac nad powyższym projektem do czasu wpłynięcia rządowego projektu rozwiązującego sprawy kombatantów kompleksowo.

W dniu 12 grudnia 2017 r. Komisja skierowała do podkomisji komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych, wojskowych oraz ich rodzin, a także niektórych innych ustaw zawartych w druku nr 1888. Obecnie do Komisji wpłynęły kolejne projekty dotyczące spraw kombatantów: senacki, zawarty w druku nr 2523, którego pierwsze czytanie przeprowadziliśmy przed chwilą oraz rządowy zawarty w druku nr 2671, który został skierowany do Komisji w celu rozpatrzenia. Proponuję, aby projekty z druków nr 2523 i 2671 skierować do podkomisji stałej do spraw polityki społecznej i rozpatrywać razem ze znajdującymi się w podkomisji projektami z druków nr 428 i 1888. Proponuję, aby na podstawie art. 40 ust. 4 regulaminu Sejmu podjąć

uchwałę o wspólnym rozpatrywaniu projektów zawartych w drukach nr: 2523, 2671, 428 i 1888. Proponuję również, aby jako wiodący wybrać projekt z druku nr 2671.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja podjęła powyższą uchwałę. Nie słyszę sprzeciwu.

Czy pan minister chce teraz dokonać wprowadzenia do rządowego projektu, który jest już po pierwszym czytaniu, czy na posiedzeniu podkomisji?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Marcin Zieleniecki:

Pani przewodnicząca, jeśli projekty zostały skierowane do podkomisji, myślę, że zrobię to w ramach prac podkomisji.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję. Informuję, że wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Dziękuję wszystkim za udział w posiedzeniu.